

Prace w zakresie ustalenia granicy polsko-sowieckiej oraz jej zastąpienia dąbiały końca. Wszelkie kwestie natury dyplomatycznej, dotyczące granicy polsko-sowieckiej, załatwiane będą podczas trójstronnych zjazdów delegacji granicznych polskiej i rosyjskiej.

Wszelkie kwestie natury dyplomatycznej, dotyczące granicy polsko-sowieckiej, załatwiane będą podczas trójstronnych zjazdów delegacji granicznych polskiej i rosyjskiej. Pierwszy taki zjazd odbędzie się w marcu przyszłego roku w Moskwie.

Kruk krukowi oka nie wykole.

Jak donosiliśmy niedawno o rządach Narodowej Partii Robotniczej na Górnym Śląsku, komisja budżetowa sejmu śląskiego zażądała od wojewody Rymera atychmiasmowego zwolnienia z urzędu p. Dr. Bortha, naczelnika wydziału ochrony pracy i opieki społecznej zagorzałego enpeerowca.

Tymczasem co się dzieje? Pan Borth z największym spokojem pełni nadal swój urząd, wprowadzając doń większe nieporządki i nikt nie pyta o to, że z funduszy rządowych brano olbrzymie sumy, chociaż nie wiadomo na jakie je przeznaczano cele.

Klucz do zagadki jest w tem, że wojewodą śląskim jest p. Rymer enpeerowiec, a ponadto honorowy członek N. P. Rej. Komu ważniejsze są interesy i sprawy polityczne od spraw państwowych i wojewódzkich, ten nie obędzie się oczywiście na krok decydujący, aby tego zwolennika usunąć z urzędu.

Zresztą cała dotychczasowa gospodarka finansowa województwa Śląskiego wykazuje, że Górny Śląsk przynosić Polsce korzyści i zyski, naraża ją raczej na straty. Jest rzeczą nie do pojęcia, że nie niano do tej pory należycie zorganizować źródeł dochodów z Górnego Śląska.

Ponieważ w ostatnim czasie sejm śląski coraz bardziej przygląda się gospodarce wojewody i podładnych mu czynników, przeto sejm stał się niewygodnym panem z pod sztandaru N. P. Rej i P. P. S. czynią więc na Górnym Śląsku burzę i dążą do wtl. rozwiązania sejmu, ponieważ kontrola jego stała się niewygodną.

Przez ten czas sejm śląski coraz bardziej przygląda się gospodarce wojewody i podładnych mu czynników, przeto sejm stał się niewygodnym panem z pod sztandaru N. P. Rej i P. P. S. czynią więc na Górnym Śląsku burzę i dążą do wtl. rozwiązania sejmu, ponieważ kontrola jego stała się niewygodną.

Metoda wybrana przez delegację polską w Paryżu okazała się szczęśliwą. Udowodniono, mianowicie prawa Polski do tego portu, chociażby z punktu widzenia gospodarczego. Kłajpeda jest w 85 proc., jeżeli chodzi o len i drzewo, i w 80 proc., jeżeli chodzi o inne przedmioty wywozu, związana z Polską.

W tych warunkach spodziewane być może tylko jedno rozwiązanie: miasto Kłajpeda zostanie ogłoszone wolnym miastem. Coś w rodzaju Gdańska, choć w innej formie, również nie mającej w dziejach przykładu).

Na razie poszukiwane są jeszcze inne sposoby rozwiązania sprawy, ale czyni to raczej wrażenie, że wszystko to jest raczej dlatego, ażeby nie mieć sobie nic do zarzucenia. Nikt zdaje się już się nie ludzi, że koncepcja, Kłajpeda — wolne miasto, jest jedyną możliwą koncepcją.

W takim razie otrzymalibyśmy z Litwą conajmniej jednakowe prawa polityczne.

Sejm górnośląski w sprawie waluty.

Komisja walutowa Sejmu górnośląskiego przyjęła rezolucję, w której wyraża zadowolenie z powodu wiadomości, że rząd polski zamierza z dniem 1. grudnia b. r. wypowiedzieć tę część konwencji genewskiej, która narzuca Górnemu Śląskowi markę niemiecką.

Dalej komisja zaznacza, że wszelkie usiłowania specjalnej waluty śląskiej odrzuca jako szkodliwe dla województwa i państwa, wzywa rząd, aby natychmiast skomunikował się z radą wojewódzką i przedstawicielami wielkiego przemysłu celem porozumienia się co do terminu, od którego wielki przemysł zbywać będzie swoje produkty i wypłacać robotników w markach polskich.

Dalej komisja wzywa rząd, władze wojewódzkie i komunalne, aby od tego terminu pobierały podatki i należności w markach polskich i w tej walucie płaciły.

Sprawa przywozu i wywozu przez Gdańsk.

Z inicjatywy wysokiego komisarza Ligi Narodów gen. Hackinga odbyła się w Gdańsku konferencja w sprawie gdańskich kontyngentów przewozowych i wywozowych. Ze strony polskiej wzięli udział w tej konferencji generalny komisarz Plucifski i jego zastępca generalny konsul Kęszycki.

WERNYHORA

WIESZCZ UKRAIŃSKI

Powieść historyczna z roku 1768

—o—

Czerwone flagi, obwieściny wojny, powiewają na kopułach minaretów i na wieżach zamku; brzmia okrzyki wojny po wybrzeżach Czarnego i Azowskiego morza. Na Nogajskich stepach i w krainie Budziaku zbierają się zbrojne hordy: w Akmecczecie i dawnej Kafieji, nie ma tu tylko i niewolnicy kupczą na rynkach; bez zastęcha bredzą barany po bogatych łakach Salhiry; uput-Kale nie widzi myśliwca, sądzącego dziarskim zachowaniem w bezdennej przepaść.

Przed nowym zamkiem Kierym-Giraja stoją mnohie rycerze z dobytymi szablami, i liczni gonice na koniach gotowi. Ze skarbców wynoszą białą chustkę, ogoniaste buńczuki, hański kocioł z czystego srebra, błyszczące instrumenta, tabalszany, zbroje, cni i przybory końskie.

taki ruch, jak między rybolowcami ponad rybnem jeziorem, jak między mrówkami w rozkopanem mrowisku. W haremach płacz i smutek: żony i odaliski radeby dłużej cieszyć się Wielkim Hanem. Zaledwie z istambuńskiego wygnania wrócił, już leci na wojnę; chciałby huczynym czynem wynagrodzić czas stracony na gnuśnej tęsknocie.

Narada w hańskim gmachu. W obszernej komnacie, wystanej perskimi kobiercami, obitej makatami ozdobnemi w hafiy misternej roboty, gdzie przepych i bogactwo sypnęły ryczałem swoje zasoby, na miękkich wezgłowiach siedziało po turecku kilkanaście osób, rozmaitej twarzy i postaci, rozmaitego kształtu i barwy w ubiorach.

Obok niego Wernyhore w skromnym kozackim stroju, ale widać, że go han wielce szacuje; posadził go po prawicy, a to u muzułmanów znak wysokiej czci. Po lewicy pan Porczyński, wysłany do hana przez barskich konfederatów, odziany w staroświeckie polskie szaty, kuso ale bogato, dumnie rzucał dokoła poważnym wzrokiem; zdaje się, że rozkazywać nie prosił przyjechał, tak, jak przystoi na polskiego szlachcica.

Dalej po obu stronach: kawaler Tott w maltańskim mundurze; w zielonym zawoju, czerwonej kurcie i sinych szarawarach, aga oczakowskich jańczarów; multańczyk Garach Spadar wołoskiego gospodarza, w bekieszy szerokiej, szamerowanej węgiersko, na głowie wysoki barani łszyk.

Tuż jeden koło drugiego siedziło trzech młodzieńców, kozak turek i tatar. Ciężkie oko Nekrasa pała

żądzą sławy, a serce tęskni za kochanką; na ogonie twarży Hassana podówczas bimbaszy spahów, się żyły, znak dzikiego męstwa, a jego dusza nienawiścią ku moskiewskiej niewiarze; sułtan Dewlet Giraj ciągle łypie drobnymi oczkami, myślą knuje wojenne wykrety. Wszystkich łączyła ścisła przyjaźń i pobratymstwo na bitwy; los zdawał się potakiwać temu związkowi dzieńków: wypisał im w księdze przeznaczeń: i nieszczęście.

Oprócz nich było jeszcze kilku mirżów i z rodziny Girajów, albo z rodzią jej pokrewnych; z każdym z nich stały srebrne czary z kobylem mleka i talerze z bakalią, a w ustach mieli długie cym tytoniu i wonie arabskich kadzidel omgłających dziwnym zapachem.

Porczyński przerwał milczenie. — Wielki hanie, władco Krymu i Budziaku! stawiłem ci wczoraj, że Konfederacja barska i prawych synów Polski żąda u Porty i u ciebie przyrzeczenia; teraz czekam twojej odpowiedzi: bądź nagli, Moskwa coraz bardziej się u nas rozgospodarowała, a król i możni panowie, jak mogąto kabacą w stronę szlachtę poczciwej ale słabej wiary.

— Moja odpowiedź krótka i jasna. — Mój i ja, oddawna jesteśmy przyjaciółmi Polski i jej i serca; radziliśmy ją wyzwolić z pod przemoicy skiewskiej i zrobimy to, jeśli Allah i Machomet pozwolą. Zawiazanie konfederacji barskiej od powrotu mego na haństwo jestem szczerym sprzymierzeńcem, i dlatego radzę wam, moim abyscie króla z tronu złożyli, spisali listę imion możnych panów, zaprzędanych moskiewskiej, i wszystkich wywieszali; bez tego ani wy, ani my nie zrobimy. Chcąc żyźność roli wrócić, wypłenić.

— Bylebyśmy tylko dostali ich w ręce, z życia nie uniesie; zalali oni nam dobrze gorące za skórę, trzeba aby za swoje dostali. hanie, jakąż nadzieję przyniosę braciom o posiłkach tureckich i tatarskich?

e świata.

— Polak burmistrzem Kowna. Burmistrzem w Kownie wybrany został Polak, Kazimierz Janczewski. Jest to znany działacz, prezes polskiego biura w Sejme Kowińskim.

— Psuje się przyjaźń z Żydami. W związku przejściem na nową walutę i szalejącą drożyzną na wie kowińskiej powstał szereg konfliktów antyżydowskich. Związek kupiectwa żydowskiego zaskoczony n. wydelegował przedstawicieli do ministra skarbu Petrulicha, który oświadczył im dosłownie: „Pogromy dają i muszą być. Palcem nie ruszę i nie przyjdę im z pomocą gdy tłum będzie rabował sklepy wasze.“ Respondent „Kurjera“, żyd Rawicz z oburzeniem zaznacza, że tak szczerego oświadczenia nie było nawet carskiej Rosji.

— Hydra wszechniemiecka podnosi głowę. Gubernator Afryki niemieckiej dr. Schnee objeżdża wiece miasta wschodnio-pruskie i propaguje ideę ratunku traktatu wersalskiego, powołując się przytem na postawę Turków, którzy własną energią obalili traktat

Sewres. Podobną działalność rozwija organizacja „Państwowa Rada Obywatelska“, znana ze swych tendencji militarystycznych.

— Okrucieństwa sowieckie. Księża skazani w Kamieńcu na śmierć, o czym w swoim czasie donosiliśmy, zostali wywiezieni do Winnicy i tam wskutek interwencji rządu polskiego przeprowadzono ze strony władz sowieckich ponowną rozprawę. Nowy wyrok złagodził karę śmierci na 5 lat ciężkich robót. Okrutna i niezawiniona kara równoznaczna jest z powolną śmiercią. Dwie osoby z tej samej grupy aresztowanych przed przewiezieniem do Winnicy zmarły w więzieniu kamienieckim.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 12. listopada 1922. loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych dostawa natychmiast, ceny hurtownie:

Żyto nowe	27500—28500
Pszenica	50000—52000
Jęczmień brow.	32000—33000

Owies	27000—28000
Mąka żytnia 70% z workami	43000—44000
Mąka pszen. 65% z workami	74000—77000
Ospa żytnia	13600
Ospa pszena	13600
Groch polny	40000—45000
Groch Wiktorja	60000—65000
Słoma żytnia luźna 7500 prasow.	3000
Siano luźne 7200 prasow.	3000

Uwagi: Bez zmiany. Usposobienie spokojne

Kurs giełdy warszawskiej.

z dnia 18. listopada 1922 r.

Dolary St. Zjednoczonych	-
Funtów angielskich	-
Korony czeskie	-
Korony austriackie wypłata	-
Bilon	-
Marka niemiecka gotówka	-
Marka niemiecka wypłata	-
Franki francuskie	-
1 rubel złoty	-
1 rubel srebrny	-
Franki belgijskie	-

Tendencja słabsza.



W dniu 17-go listopada o godz. 4-tej po poł. rozstała się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami nasza najukochańsza żona, matka i teściowa

Stanisława z Kalużnych Bogusławska

w 62 roku życia, 1420

W smutku pograżeni:

mąż Piotr Bogusławski,

córka i zięć Zofia i Feliks Kasprzakowie.

Kępno, 18 listopada 1922 r.

Wielki obrót - mały zysk!

Stanisław Dzwonkowski

Kępno, Rynek 33, dom p. Lisa

ma na składzie wielki wybór

materiałów damskich i męskich

oraz wszelkich innych materiałów.

1423

Ceny umiarkowane!

Bank Ludowy w Kępnie

sprzedaje

Obligacje 8% Państwowej Pożyczki Złotej

przyjmując jako wpłatę Długo i Krótko-terminową Pożyczkę Odrodzenia.

Ma majątek 1000=morgowy potrzebny od 1 kwietnia 1923 r.

Meble z zaciągami

rodowiec, znajdujący się na prowadzeniu szyny parowej oraz reparacji maszyn mechanicznych.

głoszenia do eksp. Now. Przyj. Ludu pod nr. 1422.

NA SPRZEDAŻ:

dobrze utrzymany salon, kanapa pluszowa z 2 krzesłami, 6 krzesełek trzcinowych, 1 okrągły stół, szafa i sz. fonierka. 1 umywalka z płytą marm. i lustrem 1 orzechowy stół do wyciągania i urządzenie kuchenne. 1415

PIETRUSKE Wodziecno, p. Trzcinica.

GOTOWA GARDEROBA MĘSKA

nie do porównania z Łódzką konfekcją prezentowaną przez handlarzy jarmarcznych

Ubrania — Palta — Raglany — Ulstry — Burki

podług najnowszych zagranicznych modeli z polskiej fabryki konfekcji w Gdańsku zastępujące zupełnie wykonanie miarowe oraz wszelkie

Nowości, Bławy, Artykuły męskie w wielkim wyborze

i z powodu rychłego zakupu po bardzo korzystnych cenach poleca

Wiktor Cebulski dawniej Bracia Lewek

Bławy — Konfekcja — Artykuły męskie — Bielizna.

Kępno (Pozn.) Rynek 19.

1419

Na nadchodzący jarmark polecam wszelkiego rodzaju

MEBLE

po bardzo korzystnej i przystępnej cenie. 1424

KWIATKOWSKI,

fabryka mebli
KĘPNO, ul. Szkolna 343.

Dobrowolna licytacja.

W środę, dnia 22 listopada br.

o godz. 10 rano

sprzedawac się będzie na targowisku kilkadziesiąt kotnych rasowych

OWIEC

oraz kilka 1408

żrebaków tegorocznych.

Dom Świeży

Gospodarstwo

20 morg. ziemia pod uprawę pszenicy w tem 11/2 morgi lasu, budynki masywne zaraz na sprzedaż.

1416 B. Nawrot
Gola, pow. Kępno.

MUFKĘ

(ciemne opsy)

zostawiono we wtorek, dnia 14. listopada br. w kościele w KĘPNIE. Znalazcę uprasza się o łaskawe oddanie za wynagrodzeniem do eksp.

MASZYNA do prania

jest do sprzedania. Gdzie, wskaże ekspedycja N. P. L. pod nr. 1418.

Wykazy osobiste

połączone
Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

Książeczki podatkowe

ma na składzie

Drukarnia Spółkowa w Kępnie.